



GOTARD WILHELM BUTLER H. WŁASNEGO

1600 - 1661 dworzanin królewski

Biogram został opublikowany w 1937 r. w III tomie Polskiego Słownika Biograficznego.

Butler Gotard Wilhelm, h. własnego, (ur. 1600), syn Teodora i Doroty Streithorst, urodzony w Goldyndze, przeszedł zdaje się jeszcze w młodości z protestantyzmu na katolicyzm. W r. 1624 został pisarzem kancelarii koronnej, poczem powołany został do dworu królewicza Jana Kazimierza. Jako dworzanin pozyskał sobie nie tylko zaufanie, ale zdobył nawet dość duży wpływ na królewicza i cieszył się nim aż do swej śmierci. Równocześnie oddawał B. pewne przysługi braciom Jana Kazimierza, to też w r. 1632 nazaczył mu Jan Albert pensję roczną 200 złp, a w r. 1635 Władysław IV, który z czasem udzielił mu tytułu dworzanina królewskiego, zapewnił mu roczny dochód 200 złp z jednego ze starostw. W r. 1635 wyjechał B. razem z królewiczem do Niemiec, po powrocie zaś w r. 1636 posłował z ramienia króla do Kurlandii. W następnym roku wziął udział w uroczystościach ślubnych króla, poczem w styczniu 1638 r. wyjechał jako podkomorzy Jana Kazimierza z nim razem na południe, został też z całym orszakiem królewicza zatrzymany we Francji. Z końcem tego roku wysłał go Jan Kazimierz do Polski, by przyśpieszyć swe wyzwolenie z więzienia. B. nie udał się zaraz do Polski, bo na rozkaz rządu francuskiego musiał czas jakiś zabawić w Paryżu, tak że dopiero w połowie 1639 r. zjawił się w Polsce. Ponieważ w tym czasie wyruszało poselstwo Gosiewskiego do Francji, B. jako znający już tamtejsze stosunki przyłączył się do poselstwa i jeszcze przed posłem zjawił się w Paryżu. Wziął on tu udział w rokowaniach, mających na celu wyzwolenie księcia, po czym z nim razem wrócił do Polski. Już od r. 1636 zawiaduje B. z przerwami skarbem, a w czasie pobytu w Polsce także majątkiem królewicza. To też gdy w r. 1643 Jan Kazimierz wybrał się ponownie w podróż, zlecił mu na czas swej nieobecności nadzór nad majątkiem swoim w Polsce. W funkcji tej zatwierdził go potem sam król, skoro nadeszła wiadomość o wstąpieniu Jana Kazimierza do jezuitów. Jakkolwiek potem królewicz oddał swe dobra pod opiekę Karola Ferdynanda, ten pozostawił bezpośredni nadzór nad majątkiem brata zdaje się B-owi. W sierpniu 1644 roku oddał mu Władysław jedno ze starostw Jana Kazimierza, m. Preny. W majątku tym B., szczerze zdaje się przywiązany do swego pana, wystawił z czasem zamek, mający rozkładem swym naśladować Cisteron, miejsce więzienia Jana Kazimierza. W rok potem otrzymał B. od króla w zarząd majątek leśny. Za powrotem Jana Kazimierza utracił co prawda swe starostwo; odzyskał je potem, zdaje się dopiero po wstąpieniu na tron swego pana.

Wybór Jana Kazimierza zdawał się otwierać faworytowi nowego króla drogę do wysokich dostojeństw. B. jednak nie skorzystał z tych możliwości, prawdopodobnie zresztą jest, że zawadą mogło mu tu być jego obce pochodzenie. Niemniej jego znaczenie u króla pozostało niezmiennione. »Butlerus summa apud regem pollet gratia« – pisze jeszcze w r. 1659 Lisola. Już z początku panowania, mianowicie w czasie wyprawy Zborowskiej, zaskarbił on sobie wdzięczność króla, za co zostało mu nadane mimo sprzeciwu Prusaków starostwo nowskie. Podczas wyprawy beresteckiej zlecił król bawiącemu w Warszawie B-owi opiekę nad swym mieniem i stolicą. W tym samym roku, zapewne nie bez przyczynienia się króla, otrzymał B. tytuł hrabiowski od cesarza. Dwa lata później wziął B. od króla w zarząd ekonomię grodzieńską, z której płacił mu przeszło 60.000 złp. Nie brał on udziału w wyprawie żwanieckiej, w czasie której bawił przy królowej w Płocku. Przez niego usiłuje poróżniony w tym momencie z żoną król wpływać na postępowanie Ludwiki Marii. Rok 1654 przyniósł B-owi starostwo parnawskie i urząd podskarbiego nadwornego, w następnym był już podkomorzym koronnym. W przededniu »potopu«, po śmierci Karola Ferdynanda, pojechał B. obejmować w zarząd księstwa opolskie i raciborskie. W czasie napadu szwedzkiego stanął wiernie przy królu i wyłożył na poratowanie skarbu królewskiego 60.000 zł ze swej prywatnej szkatuły. Przez czas wojny przebywał z racji swego urzędu przy królu, równocześnie jednak interesował się sprawami administracyjnymi księstw śląskich. W lecie 1656 r. przebywał w otoczeniu króla zdobycie Warszawy i trzydniową bitwę. Po cofnięciu się zalewu szwedzkiego wrócił do ekonomii grodzieńskiej, by pracować nad jej odbudową. Z początkiem r. 1660 zlecił mu król, bawiący wówczas w Prusiech, dopilnowanie obrony stolicy, zagrożonej napadem Moskali. Po pokoju oliwskim wrócił B. do swej ekonomii i pilnował operacji wojskowych przeciw zamkowi grodzieńskiemu, zajętemu przez Moskali; z drugiej strony ochraniał ekonomię przed rabunkami wojsk litewskich. Tutaj zdaje się zastała go śmierć w jesieni 1661 r. B. był żonaty z Konstancją Wodyńską, panną z fraucymeru Cecylii Renaty i Ludwiki Marii. Z małżeństwa tego miał trzech synów: Jana, Marka i Teodora. Miał też brata Wilhelma, pułkownika gwardii królewskiej, z czasem generał-majora, uczestnika kampanii kozackich i szwedzkich, zmarłego w styczniu 1660 r.

Najbogatsze źródła do B-a znajdują się w B. Kras., rkp. 141–51, 4003–7, 4016. Poza tym Arch. Główne w Warszawie; Wassenberg E., Więzienie J. K. we Francji, tłum. Balińskiego, 16–7, 24, 36, 101–4, 141–2, 144–5, 156, 158, 161–3, 170, 172, 180; Vol. leg. IV; Urkunden u. Aktenstücke, IX; Lisola, Berichte; Lengnich, Geschichte d. preuss. Lande, VII; Temberski, Annales; Boniecki; Uruski; Enc. Org.; Kubala, Wojna szwedzka, 373; tenże, Wojna brandenburska, 24; Wegner, Szwedzi w Warszawie.

Władysław Czapliński

Wydawcą Polskiego Słownika Biograficznego jest Instytut Historii PAN
Wydawcą Internetowego Polskiego Słownika Biograficznego jest Narodowy Instytut Audiowizualny
All Rights Reserved 2014-2017 Narodowy Instytut Audiowizualny